

Ramajana esencją Wed

Dyskurs wygłoszony 2 kwietnia 2001 r. w Sai Kulwant Hall w Prasanthi Nilayam z okazji urodzin Ramy

*Tak jak kosmiczna świadomość (wirat purusza) zstąpiła na ziemię w osobie syna Daśarathy,
tak Wedy zostały objawione mędrcomi Walmikiemu (Pracetas) w formie Ramajany.*

Ucieleśnienia miłości!

Ramajana jest esencją boskich Wed, które pojawiły się na ziemi w postaci tej pięknej epopei. Wedy dzielą się na cztery części: Rigweda, Jadźurweda, Samaweda i Atharwaweda. Rama ucieleśnia Rigwedę, natomiast Lakszmana – Jadźurwedę. Podobnie, Bharata i Śatrughna reprezentują Samawedę i Atharwawedę. Tak więc cztery Wedy przejawiały się w pałacu Daśarathy jako jego czterej synowie. Rigweda i Jadźurweda zawierają mantry recytowane podczas różnych ceremonii ofiarnych. Dlatego mędrzec Wiśwamitra zabrał do swojego aszramu Ramę i Lakszmanę, by chronili go podczas składania ofiar. Gdy Rama przebywał na wygnaniu, Bharata opuścił Ajodhję i zamieszkał w wiosce Nandigrama, gdzie przez 14 długich lat nieustannie powtarzał boskie imię Ramy. Dlatego Bharata jest uosobieniem Samawedy. Śatrughna zaś, który strzegł miejsc świętych ceremonii ofiarnych przed złymi duchami i demonami, ucieleśnia Atharwawedę. Nie myślcie, że Ramajana jest czymś innym niż Wedy – tak naprawdę jest ich esencją.

Postępowanie Ramy stanowi przykład przestrzegania trzech aspektów dharmy, a mianowicie: dharmy właściwej pojedynczemu człowiekowi, rodzinie i społeczności. W celu podtrzymania dharmy we wszystkich trzech jej aspektach, boskość przejawiała się na ziemi w osobie Ramy. Ramajana wytycza boską drogę wiodącą ludzkość ku szczęściu, a jednostkę ku doskonałości. Rama żył na ziemi ponad 5000 lat temu, a jednak opowieść o nim nadal porusza ludzkie serca. Świadczy to o świętości i wyjątkowości Ramajany. Żadna inna księga nie zapisała się w ludzkich sercach tak głęboko. Wielkość i wspaniałość Ramy odcisnęła w historii ludzkości niezatarty ślad. W Ramajanie dominują dwa przesłania: Ramy i Rawany.

Człowiek jest ucieleśnieniem prawdy, zatem dharma, czyli prawość, właściwe postępowanie, jest jego wrodzoną skłonnością (swabhawa). Prawda i dharma są istotą wszelkich świętych pism. Te dwie wartości są dla człowieka niczym dwoje oczu. Przesłanie Ramy miało skierować ludzkość na ścieżkę prawdy i dharmy wiodącą ku spełnieniu ludzkiego życia. Rawanie zaś obce były te dwie wartości. Nie hołdował on prawdzie ani nie przestrzegał dharmy, czego później bardzo żałował. Gdy jego życie zbliżało się do końca, skierował do swojego ludu następujące przesłanie: „Nigdy nie postępujcie tak jak ja. W moim życiu nie było miejsca dla prawdy ani prawości. Jestem ucieleśnieniem wszelkiego zła. Padłem ofiarą niepoohamowanych pragnień i doprowadziłem do zguby swoją rodzinę. Zamiast zasłużyć sobie na dobre imię, zniszczyłem całe królestwo, a także siebie. Rama cieszy się powszechnym uznaniem, a ja kończę życie okryty hańbą”.

Sława i niesława, dobro i zło, czarne jak smoła włosy i twarz jasna jak księżyc – jakie jest wewnętrzne przesłanie takich kontrastów? Otóż prawość świeci wyraźniej na ciemnym tle zła. Nie byłoby Ramy bez Rawany, ani Rawany bez Ramy. Nie byłoby Ramajany bez nich obu. Musicie zrozumieć wewnętrzne znaczenie Ramajany. Jej treścią są nieprzejawione, drzemiące w człowieku wartości ludzkie. Ramajana zawiera wiele subtelnych prawd. Przede wszystkim wskazuje na obowiązki człowieka, przy czym nie ogranicza go jedynie do jego zewnętrznej postaci. Ramajana naucza bowiem, że prawdziwe „ja” każdego człowieka to boskość zamieszkująca jego serce. Ta wewnętrzna boskość przejawia się w zewnętrznym zachowaniu, czego przykładem jest postępowanie Ramy. Aby obietnica złożona kiedyś przez jego ojca mogła zostać dotrzymana, Rama zdecydował się na trudne życie wygnańca, przy czym nigdy nie narzekał na swój los. Tak więc Rama

postąpił zgodnie z dharumą rodu Ikszwaku, którego członkowie bezwzględnie dotrzymywali słowa i nigdy nie zboczyli ze ścieżki dharmy. Jak tego dokonał?

Ubrany jak pustelnik przybył do pałacu Kauśalji, aby się z nią pożegnać. Kauśalja, zobaczywszy go w takim stroju, zdziwiła się, ponieważ właśnie tego dnia Rama miał zostać koronowany na władcę Ajodhji. On jednak powiedział z uśmiechem na twarzy: „Dziś ojciec polecił mi zostać władcą lasu. Rządzenie lasem również należy do naszej rodzinnej tradycji”. W czasie tej rozmowy przybył wzburzony Lakszman i powiedział: „Matko, nie o to chodzi! Przyczyną tej sytuacji jest obietnica, jaką ojciec złożył kiedyś Kajkeji. Czekam tylko na rozkaz i zezwolenie Ramy, by zniszczyć Mantharę i Kajkeji i zwrócić Ramie tron Ajodhji. Nie czuję się związany słowem ojca”. Rama zasłonił usta Lakszmanie i powiedział: „Takie niegodne postępowanie, Lakszmano, zaprzecza tradycji naszego rodu. Nasza rodzinna tradycja wymaga, abyśmy postępowali zgodnie z dharumą. Musimy trzymać się dharmy zarówno w jej aspekcie indywidualnym, jak i rodzinnym. Na tym świecie nic nie dzieje się bez przyczyny. Ojciec nie dałby mi takiego polecenia, gdyby nie miał uzasadnionego powodu. Proszę więc, opanuj emocje i uspokój się”.

Usłyszawszy wyjaśnienia Lakszmany, Kauśalja zemdląła, a gdy wróciła do przytomności, rzekła: „Czyż nie jest obowiązkiem syna, Ramo, być posłusznym zarówno ojcu jak i matce? Czy jako twoja matka nie mam w połowie prawa do twojego posłuszeństwa? Powinieneś być posłusznym również mojej woli. W tej sytuacji ja też pójdę z tobą do lasu”. Rama wyjaśnił jej: „Ojciec jest załamany z powodu rozstania ze mną. Dlatego nie powinnaś go opuszczać, lecz dzielić z nim trudy życia. Twoim obowiązkiem jest pomagać mu, wspierać go i chronić. Najważniejszą powinnością żony (sati) jest służenie swemu mężowi (pati)”. Sita, która była przy tej rozmowie, zapytała: „Wydajesz się, Ramo, zmieniać zdanie w zależności od miejsca i osoby, do której mówisz. Mnie kazałeś zostać i opiekować się rodzicami, tymczasem swej matce mówisz, że podstawowym obowiązkiem żony jest służenie mężowi. Czyż mój mąż nie jest moim bogiem? Czy zasady dla żony i matki są różne?” Rama był zadowolony z tego, że Sita dobrze rozumiała swe obowiązki.

Rama przestrzegał dharmy zarówno pojedynczej istoty, jak i rodziny. Kiedy Lakszman używał ostrych słów w stosunku do Kajkeji, Rama pouczył go: „Kajkeji kocha mnie bardziej niż Bharatę. Nie powinieneś obrażać matki w ten sposób. *Matru devo bhawa, pitru devo bhawa* – czcij matkę jak Boga, czcij ojca jak Boga – tego wymaga nasza rodzinna tradycja. Jestem bezwzględnie posłuszny ojcu i szanuję wszystkie matki”. W ten sposób Rama pokazał, jak należy przestrzegać wszystkich aspektów dharmy w zależności od okoliczności.

Kiedy Lakszman obciął w lesie nos i uszy Śurpanace, siostrze Rawany, ta poszła do brata na skargę. Na rozkaz Rawany liczna armia rakszasów zaatakowała Ramę, Lakszmanę i Sitę. Rama przywołał Lakszmanę i powiedział: „Musisz mi pomóc i działać według moich zaleceń. Ja sam stawię czoła armii demonów, a ty zabierz Sitę w bezpieczne miejsce i ukryj ją”. Lakszman nie chciał tego uczynić i powiedział: „Czy jest właściwe, abyś sam walczył z hordą rakszasów? Moim obowiązkiem jest nie tylko ochraniać Sitę; moim głównym zadaniem jest służyć tobie. Czy jako twój brat mogę skryć się w bezpiecznym miejscu, gdy ty znajdziesz się w śmiertelnym niebezpieczeństwie? Nie zostawię cię samego”. Rama odparł: „W życiu często pojawiają się takie sytuacje. Wówczas musisz działać odpowiednio do okoliczności, nie naruszając dharmy. Czyżbyś nie wierzył, że jestem w stanie sam pokonać wielu przeciwników? Zajmij się tylko swoim zadaniem i chroń Sitę”. Tymi spokojnymi słowami przekonał Lakszmanę i skłonił go do zajęcia się Sitą, po czym wyszeptał bratu do ucha tajemnicę odpowiedniej dharmy; Lakszman zaprowadził Sitę w bezpieczne miejsce, skąd oboje słyszeli wrzawę bitewną i widzieli jasne błyski ognia. Lakszmanie trudno było zachować spokój. Sita zaś, powodowana troską i obawą, zwróciła się doń bardzo ostrymi słowami: „Jak mogłeś zostawić brata samego, Lakszmano?! Powinieneś pójść i pomóc mu!”. Ale Lakszman wyjaśnił jej: „Matko, pierwszym moim obowiązkiem jest bezwzględne posłuszeństwo wobec Ramy. Rama potrafi sam pokonać wszystkich wrogów, gdyż jest wszechmocny i wszechwiedzący. Cóż znaczy moja siła w porównaniu z jego! Dlatego nie

zostawię cię i nie pójdę”. Uspokoiwszy ją nieco, czekał. Tymczasem Rama użył swej broni o tysiącu głowach i pokonał wszystkie demony. Gdy wrócił, bardzo się ucieszył, widząc Sitę i Lakszmana zdrowych i bezpiecznych.

Jak Rama mógł sam pokonać hordy demonów? Tak naprawdę Rama nie jest jedną osobą; może przybierać wiele form. *Sabaśra śirsza purusza sabaśraksza sabaśra pad* – Bóg ma tysiąc głów, tysiąc oczu i tysiąc stóp. Demony straciły przytomność już na sam jego widok. Rozpoznając wszechmoc i boskość Ramy, Lakszmana powiedział Sicie: „Można policzyć, matko, fale oceanu, ale nie ma słów, jakimi można by opisać moc Ramy. Moc Ramy jest niezmierna; wykracza ponad trzy guny: sattwę, radžas i tamas. My jesteśmy tylko jego instrumentami. Rama jest wszechmocny. Jego imię posiada wielką moc”.

*Imię Ramy jest słodsze niż cukier, smaczniejsze niż twaróg,
słodsze nawet niż najprzedniejszy miód.
Nieprzerwane powtarzanie tego słodkiego jak nektar imienia
pozwała zakosztować boskiej słodyczy.
Dlatego każdy powinien nieustannie kontemplować słodkie imię Ramy.*

Pojęcie dharmy w Ramajanie nie różni się od koncepcji dharmy przedstawionej w Wedach. Wedy mówią o dwóch aspektach dharmy: aspekcie zewnętrznym (prawritti) i aspekcie wewnętrznym (niwritti). Wszystkie czynności związane ze światem zewnętrznym to prawritti dharmy. Kiedy jesteś głodny, prawritti dharmy mówi ci: „Jedz, moje dziecko”. Niwritti dharmy zaś podpowiada: „Nie jedz wszystkiego, dziecko, co ci dają, tylko dlatego, że jesteś głodny”. Niwritti dharmy wskazuje, kiedy i jak powinieneś jeść. Prawritti wprowadza niepokój umysłu, natomiast niwritti oczyszcza serce. Prawritti dharmy odnosi się do przedmiotów zewnętrznych, a niwritti dharmy do wewnętrznej jaźni. Wszystko, czego doświadczasz przy udziale organów zmysłów takich jak oczy, uszy itd., oraz umysłu, przynależy do prawritti. Niwritti, czyli to, co wewnętrzne, trwa ponad zmysłami, bliżej prawdziwej jaźni. Rama nauczał ścieżki niwritti, która stanowi główny temat Wed.

Rama był synem Daśarathy, ale jest jeszcze inny jego aspekt: tak naprawdę nie pochodził z łona Kauśalji, lecz przybył na ziemię w rezultacie wielu ofiar. Wedy symbolizują ofiarę, a Rama jest jej ucieleśnieniem. Istota Ramy wykracza ponad umysł i intelekt, nie ma nic wspólnego z doczesnymi więzami rodzinnymi. Czterej bracia: Rama, Lakszmana, Bharata i Śatrughna nie byli zwykłymi śmiertelnikami.

Jeśli ktoś popatrzy wnikliwie, odnajdzie wewnętrzne znaczenie także i w działaniu pokojówki Manthary. Pewnego razu król Kekaj zobaczył na polowaniu parę jeleni. Wycelowal w nie strzałę, która trafiła samca. Łania pobiegła do swej matki i poskarżyła się: „Matko, król Kekaj zabił mi męża. Jaki będzie teraz mój los?”. Wówczas matka łani przybyła przed oblicze króla i powiedziała: „Królu, dopuściłeś się niewłaściwego czynu, zabijając męża mojej córki. Okrucieństwem z twej strony było rozdzielić żonę i męża. Tak jak ja teraz cierpię po stracie zięcia, tak pewnego dnia i ty doznasz tego samego bólu, dopilnuję tego”. Po jakimś czasie matka łani narodziła się jako Manthara i stała się przyczyną śmierci Daśarathy, który był zięciem króla Kekaja. Jeśli wnikliwie przyjrzy się różnym zdarzeniom opisanym w Ramajanie, odkryjecie te same prawdy, które zostały objawione w Wedach. Wedy, śastry i purany są ze sobą wzajemnie powiązane i nie należy uważać ich za oddzielne dzieła. Tak zwani „uczeni” zgłębiają je, stosując wobec nich współczesne standardy, i dlatego dzielą je na osobne pisma.

Dobro i zło są ze sobą nierozdzielnie związane; nikt nie jest w stanie ich rozdzielić. Taki sam kontrast, jaki postrzegamy pomiędzy jasną twarzą i koroną ciemnych włosów, występuje pomiędzy dobrem i złem. Gdyby nie istniał Rawana, imię i chwala Ramy nie zostałyby powszechnie poznane. Rawana nie był przeciętną osobą. Zdobył taką samą wiedzę jak Rama, ale nie wprowadzał jej w życie. Stąd cierpiał na „niestranność” wiedzy. Rama zaś stosował wszystko,

czego się nauczył, dlatego w pełni przyswoił sobie wiedzę, dzięki czemu mógł podnieść poziom świadomości swoich poddanych.

Są dwie drogi poznania: wewnętrzna i zewnętrzna. Przyswajanie sobie wiedzy, którą podczas egzaminu przelewacie na papier, to poznawanie zewnętrzne. Z kolei przyjęcie owej wiedzy do serca, odczucie jej pełni i związane z tym doznanie szczęśliwości to poznanie wewnętrzne. Na tym polega różnica między znaczeniem słowa *edukacja* (poznawanie zewnętrzne) i *educare* (poznawanie wewnętrzne). Tak więc edukacja polega na zdobyciu wiedzy teoretycznej, a poznanie wewnętrzne (*Educare*) – na jej przystosowaniu. Waszym celem powinno być poznanie wewnętrzne, a nie tylko zewnętrzne. Różnica pomiędzy Ramą i Rawaną polegała na tym, że Rama osiągnął poznanie wewnętrzne, natomiast Rawana – jedynie zewnętrzne.

Manthara, powodowana decyzją podjętą w swym poprzednim wcieleniu, postanowiła zatruć umysł Kajkeji i zwrócić go przeciwko jej naturalnemu uczuciu do Ramy i przeciwko obowiązkowi wobec Daśarathy. Na zewnątrz palacu słychać było fanfary, trąby i radosne odgłosy procesji. To Daśaratha nadchodził, aby poinformować Kajkeji o swej decyzji koronowania Ramy na króla Ajodhji. Garbata Manthara wyjrzała przez okno: wspaniałość Daśarathy przepelniła jej serce goryczą. Schodząc na dół spotkała jedną ze służących ubraną w przepiękną jedwabną suknię i biżuterię podarowaną jej przez Kauśalję. Manthara zapytała ją, skąd ma te wszystkie kosztowności. Służąca powiedziała: „Z okazji koronacji Ramy Kauśalja podarowała wszystkim swoim służącym piękne stroje i biżuterię”. Rozwścieczyło to Mantharę. Poczula zazdrość, ponieważ nic nie dostała. Zazdrość toczyła jej umysł jak nowotwór. Natychmiast przyszła do Kajkeji i zapytała: „Z jakiej okazji tak się wystroiłaś?” Kajkeji nie zwracała uwagi na jej słowa. Wówczas pokojówka zbliżyła się do niej i powiedziała: „Ty głupia! Wierzysz, że Daśaratha kocha cię bardziej, niż kogokolwiek. Ale to nieprawda. Zobaczysz, co przyniesie ci przyszłość. Lepiej mnie posłuchaj”. Mówiąc to, dotknęła ramienia Kajkeji. Ten bezpośredni kontakt wystarczył, by całe zło kipiące w umyśle Manthary przeszło na Kajkeji.

Wchodzenie w związki z osobami o złych cechach jest bardzo niebezpieczne. Każdy kontakt z nimi może skazać was ich złem. Kajkeji, która dotąd bardzo kochała Ramę, w jednej chwili zwróciła się przeciw niemu. Manthara powiedziała jej: „Pamiętaj, że udzieliłaś wydatnej pomocy Daśaracie podczas bitwy pomiędzy bogami i demonami. Kiedy wypadła zawleczone przy osie koła jego rydwana, włożyłaś swój palec w otwór, dzięki czemu koło pozostało na swoim miejscu i Daśaratha mógł pokonać wrogów. Z wdzięczności obiecał ci spełnić dwa życzenia. Wówczas powiedziałaś mu, że wykorzystasz tę łaskę w przyszłości, a król zgodził się na to. Stosowna chwila nadeszła. Poproś go teraz, aby na 14 lat wygnał Ramę do lasu i zamiast niego koronował Bharatę. Patrz – oto nadchodzi! Zdejmij z siebie wszystkie ozdoby i rzuć je na ziemię. Wejdź do komnaty gniewu i połóż się na podłodze jak zwiędłe pnącze”. Kajkeji posłuchała jej rady. Gdy przybył król i zapytał o żonę, nikt się nie odezwał, jedynie Manthara wystąpiła naprzód i rzekła: „Chodź i sam zobacz”. Daśaratha przeraził się na widok Kajkeji. Zapytał łagodnie: „Kajkeji, dlaczego zachowujesz się w ten sposób?” Ale ona milczała. Daśaratha cierpliwie próbował nawiązać z nią kontakt: „Kajkeji, to nie jest właściwa pora na takie zachowanie. Niebawem odbędzie się koronacja Ramy. Jest to dla mnie bardzo ważna uroczystość. W takiej radosnej chwili nie powinnaś czuć się smutna i rozpaczona. Dam ci wszystko, czego zapragniesz – pałac, biżuterię... Powiedz, co chcesz, a dostaniesz to”. Kajkeji odparła, że nie chce ani pałacu, ani biżuterii, po czym wyraziła swe życzenie zgodnie z tym, jak doradziła jej Manthara. Daśaratha zemdlął. Manthara popchnęła Kajkeji do tego czynu z zawiści. Nikt, kto pozwoli się opętać demonowi zawiści, nie zostanie zbawiony. Daśaratha powiedział Kajkeji: „Skąd u ciebie tyle zawiści? Twoje żądanie okryje cię hańbą”. Ale Kajkeji trwała przy swoim życzeniu. Bhagawan stale wam powtarza: *tjadźa durdźana samsargam* – unikajcie złego towarzystwa. Nie utrzymujcie kontaktów z osobami dotkniętymi chorobą zawiści, nawet za cenę własnego życia.

Manthara była uosobieniem zawiści. Jej zawiść była tak silna, że zniszczyła wielką matczyną miłość, jaką Kajkeji darzyła Ramę. Wszelkie argumenty Daśarathy okazały się

bezskuteczne. Wtedy właśnie przybył Rama, żeby oddać rodzicom należną im cześć. Widząc sytuację zapytał Kajkeji: „Matko, o co chodzi?” Kajkeji milczała, natomiast Manthara powiedziała o jej żądaniu: „Kiedyś na polu walki twój ojciec obiecał spełnić dwie prośby Kajkeji, ale teraz wycofuje się z danego przyrzeczenia”. Po wysłuchaniu całej historii Rama powiedział Kajkeji: „Matko, powinienem wypełnić słowa ojca. Nikomu nie wolno wycofywać się z danej obietnicy. Taki czyn okryłby hańbą ród Ikszwaku. Dlatego zaraz udam się do lasu”. Manthara bardzo szybko przyniosła Ramie ubranie pustelnika. Zawieść zawsze jest gotowa do czynu, wystarczy tylko pozwolić jej zaistnieć. Rama przebrał się i pożegnał ojca, który nie był świadomy tego, co się działo, ponieważ stracił przytomność. Kajkeji, nie chcąc tracić czasu, powiedziała: „Ramo, nie traktuj matki inaczej niż ojca. Jako twoja matka polecam ci natychmiast udać się do lasu”. Rama posłuchał jej bez słowa sprzeciwu.

W Ramajanie mamy dwa przykłady osób o złych skłonnościach – są nimi Rawana i Manthara. Rawana zginął w bitwie, ale Manthara żyje do dzisiaj jako zazdrość i zawieść. Nie ma nikogo, kto mógłby zniszczyć taką „Mantharę”, zatem powinniśmy ją ignorować. Zazdrość i zawieść są najgorszymi spośród złych cech. Trzy czwarte ludzkości wyniszcza się z powodu zazdrości. Zawieść i zazdrość nie znają granic. Ludzie na ogół zazdroszczą innym wszystkiego – powodzenia, urody, wykształcenia... i dlatego szkodzą sobie nawzajem.

Człowiek nie powinien wypowiadać ani słuchać słów niosących zło, ani też czynić zła. To jest najważniejsze przesłanie Ramajany. Słowa Manthary niosły w sobie zło, a Kajkeji słuchała ich. Jak to się dla nich skończyło? Obie okryły się niesławą. Czy dzisiaj znajdziecie kobietę o imieniu Kajkeji lub Manthara? Spotkacie wiele niewiast noszących imię Kauśalja, ale nie Kajkeji czy Manthara. Kiczaka patrzył złym okiem na Draupadi, w wyniku czego zginął z rąk Bhimy. Czy spotkacie mężczyznę o imieniu Kiczaka? Nie. Nigdzie nie znajdziecie osób o imionach tych postaci, których słowa, czyny lub spojrzenia niosły zło.

Historia Ramy wskazuje drogę wiodącą do ideału. To dlatego ludzie ze wszystkich krajów, mówiący różnymi językami, darzą Ramajanę wielkim szacunkiem. Ta święta księga jest zawsze aktualna i inspirująca; czas nie przyćmił jej blasku. Indie zawsze strzegły Ramajany, aby jej święte przesłanie nie uległo zapomnieniu.

Pewnego dnia Andżana Dewi, matka Hanumana, przybyła do rezydencji Kauśalji. Kauśalja zapytała ją, kim jest. Andżana Dewi przedstawiła się: „Jestem matką Hanumana, który jednym skokiem przeskoczył ocean”. Po pewnym czasie przybyła tam również matka mędrca Agastji. Na pytanie, kim jest, odpowiedziała: „Jestem matką Agastji, który jednym haustem wypił ocean”. Kauśalja powiedziała im wówczas: „Wasi synowie mogli dokonać tych wielkich czynów dzięki potężnej sile imienia mojego syna, Ramy”. Gdy tak rozmawiały, pojawił się Rama i zapytał: „O czym mówicie, matko?” Kauśalja odpowiedziała: „Rozmawiamy, synu, o chwale twojego imienia”. Wtedy Rama rzekł: „Matko, nie tylko me imię sprawiło, że Hanuman i Agastja mogli dokonać wielkich czynów, ale również czystość ich serc. Jest wielu takich, którzy powtarzają moje imię, ale czy wszyscy mogą czerpać zeń moc? Niezbędna jest tu czystość serca”.

Ten, kto rozwinął w sobie takie przymioty jak czystość, cierpliwość i wytrwałość, jest naprawdę Bogiem. Postanówcie zawsze czynić dobro i zachowywać spokój w obliczu niepowodzeń. Nie dążcie do sławy czy poklasku. Niech wasze serca pozostaną święte. Miejcie silne pragnienie czynienia dobra. Niech to będzie wasza duchowa praktyka.

Tjagaradża opisał wielkość i wspaniałość boskiej mocy Ramy w takiej oto pięknej pieśni:

*O Ramo, czy bez twojej boskiej mocy małpa przeskoczyłaby ocean?
Czy Lakszmi, bogini pomyślności, zostałaby twoją małżonką?
Czy wielbilby cię Lakszman? Czy inteligentny Bharata oddałby się tobie?
Słowa nigdy nie wyrażą pełni twojej boskiej mocy.*

Ludzie obchodzą urodziny Ramy od tysięcy lat, ale nie porzucają swoich negatywnych skłonności. Celebracja jakiegokolwiek święta ma sens tylko wtedy, gdy prowadzi do przemiany serca.

Uczniowie!

Jesteście młodzi i macie do przebycia długą drogę. Społeczeństwo jest jak pociąg, który starsi opuszczają na kolejnych stacjach. Ale przed wami jeszcze wiele stacji. Dlatego utrzymujcie swój „przedział” w czystości i podróżujcie przyjemnie. Myślcie o swym celu, jakim jest zaskarwienie sobie łaski Boga. Całym sercem powtarzajcie imię Ramy. Niech Rama zapanuje w waszych sercach i uczyni je świętymi. Rama żyje w każdym sercu jako atma, dlatego nazywa się go Atmaramą. Atma jest niezmienna. To atma stanowi waszą istotę. Umocnijcie w sobie przekonanie *aham brahmasmi* – jestem brahmanem.

Ucieleśnienia miłości!

Wiecie o tym, że Prasanthi Nilayam leży w regionie znanym z gorącego lata. Chociaż czujecie się tu bardzo szczęśliwi, być może wasze ciała nie są przyzwyczajone do znoszenia występujących tu zwykle o tej porze roku upałów. Dlatego ci z was, którzy chcieliby odwiedzić swe rodzinne strony, mogą wyjechać. Swami udziela wam swojego pozwolenia. Jedźcie i wracajcie tu szczęśliwie w czerwcu.

Bhagawan zakończył dyskurs bhadżanami *Rama Rama Rama Sita* i *Rama Kodanda Rama*.

tłum.: Krzysztof Chrząstek, współpr. Ewa Serwańska

[Źródło: *Sanathana Sarathi* 5/2001, t. 44, str. 129-138. – Wydanie polskie: *Sai Ram* nr 33, str.26-35, Stowarzyszenie Sathya Sai w Polsce, Wrocław 2001]